

Depresyjny żart?

Życie, które jest identyfikacją własnego ja wyraża swoistą myśl, myśl która w głębinach duszy przedstawia ową rzeczywistość. Właśnie ta przestrzeń uduchowienia jest wyrazem mojego poglądu, poglądu i wyobrażenia przestrzeni czy nawet znamienia czasu dla, którego jestem tutaj w miejscu o znamionach osamotnienia wyrarzonego tegoż własnego ego, którego obawiam się w sposobności lęku. Więc widzisz jestem częścią planu w którym dostrzegasz siebie w jałowej jegomości własnego ja i obezwładniającej w mroku chwili dla której żyjesz, bo przecież jesteśmy braćmi ludzką marionetką własnością tłumy myśli i złudzeń. Ja przecież widzę to co ty widzisz dostrzegając równocześnie światło w mroku przestrzeni czasu, które staje się promieniem życia światłością ziemi jakby kroplą z krwi kością z kości ciała żywiciela, którego oznajmiam słowem imienia w którym jestem przedstawony jako człowiek z pojęciem nauki lub mistyfikacji wszystkiego co dostrzegłem okiem. Oni jednak nie chwalą mi jednocześnie! Dlaczego? Ponieważ czas zabija mnie i mówi słowa, których nie chcę słyszeć przedstawiając złudzenie w rzeczywistość, rzeczywistość, którą nienawidzę. A jednak mówiąc do siebie, że istnieję tutaj pomiędzy wami ludem proroków mądrości chwaląc życie umieram osamotniony.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gred, dodano 25.02.2022 16:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.